

Utrata portfela na wakacjach może być dużym problemem, zwłaszcza jeśli przebywamy za granicą. Aby zwiększyć swoje bezpieczeństwo przede wszystkim nie należy nosić wszystkich pieniędzy w jednym miejscu. Dodatkowo zamiast dużej kwoty w gotówce lepiej zabrać ze sobą karty płatnicze.

Główną zaletą karty jest to, że nie znając PINu złodziej nie może z niej skorzystać. Dodatkowo, nawet jeśli uda mu się w jakiś sposób jej użyć, to odpowiedzialność posiadacza karty jest ustawowo ograniczona do kwoty 150 euro. W praktyce banki zwracają klientom wszystkie utracone pieniądze. Expander zwraca jednak uwagę na to, że warunkiem ich odzyskania jest to, że klient nie może ułatwiać dokonania kradzieży np. poprzez zapisanie PINu na karcie.

Warto zabrać więcej niż jedną kartę i nie nosić ich razem. Jeśli jednak za granicą stracimy całą gotówkę i wszystkie karty to nadal możemy liczyć na pomoc. W przypadku utraty karty kredytowej za granicą można dokonać tzw. awaryjnej wypłaty gotówki lub skorzystać z pilnej wymiany karty. Nie ma tu znaczenia, że w danym kraju nie znajdziemy placówki naszego banku. Tą usługą świadczą bowiem organizacje płatnicze (np. Visa, MasterCard). Aby skorzystać z tej usługi należy zadzwonić do swojego banku lub na numer alarmowy podany na stronie organizacji płatniczej. Wadą tej usługi jest jedynie wysoki koszt, który wynosi kilkaset złotych.

Przed wyjazdem na wakacje warto sporządzić specjalną listę ważnych informacji. Na takiej liście powinny znaleźć się numery telefonów do banków, numer do polskiej ambasady w danym kraju oraz dane tj. numer dowodu osobistego i PESEL. Nie zapomnijmy również, że oprócz kart należy zastrzec w banku także swój dokument tożsamości. Przestępcy wykorzystują bowiem kradzione dokumenty do zaciągania kredytów.

Jarosław Sadowski
Analityk firmy Expander
www.expander.pl